



Pod znakiem konia:

Jedyna uczestniczka konkursu hippicznego w Warszawie, p. Janina Trzciska, bierze przeszkodę.

P. Peretjatkowicz zdobywa rekord wysokości (2 m. 5 ctm) i I-szą nagrodę na konkursie hippicznym w Warszawie.

andante lamentoso. Podnieść jednak należy, że miasto emancypuje się usilnie i dość pomyślnie, wygląd jego zewnętrzny zmienia się, krygując się na wielkie centrum. Mamy wszelkie inwestycje jak: elektrykę, gaz, betony, telefony, gramofony, tramwaje i to dwóch typów, jedne mające szybkość pociągów towarowych na liniach górskich, drugie zaś są już całkiem moderne, obszerne, widne, szerokotorowe i szybko mknące po swych nowych liniach. Te ostatnie t. j. linie i tramwaje bodaj najbardziej przypominają „Europę” przybyłym z miast wielkich — są pożyteczną inwestycją a przedmiotem chluby nowych obywateli podwawelskiego grodu, rodem z Dąbia, Zakrzówka, Dębnik etc. Ostatnio tramwaje pozyskały jeszcze jedną nowość t. j. zegary na słupach — automatycznie objaśniające na stacyi — przyście następnego wozu.

Jest to inowacja bardzo ciekawa i budująca, w czasie nudy oczekiwania pasażerowie mają urozmaice-



Sport w Przemyślu: Moment gry pod bramką „Czarnych”.

(Fot. M. Todt, Przemyśl).

nie i dokładnie podany czas kiedy zaczną swą podróż. Podajemy fotografię tego zegara, który jest

najświeższym symbolem istotnego „zwiększenia” się Krakowa.

Sport w Przemyślu.

Do najruchliwszych klubów sportowych prowincjonalnych należy bezsprzecznie przemyski „San”, oddział sportowy Sokoła. Założony przed czterema laty, klub ten przez czas swego istnienia wykazuje stały rozwój we wszystkich prawie dziedzinach sportu. W zimie narty i saneczki, latem piłka nożna, wioślarstwo, koło, turystyka i lekka atletyka oto główne gałęzie sportów uprawianych przez młodzież przemyską zgrupowaną w „Sanie”.

W roku bieżącym rozegrała pierwsza drużyna footballowa „Sanu” cały szereg matchów z drużynami klubów zamiejscowych. Ostatnio w oba dni Zielonych Świąt gościł „San” w Przemyślu „Czarni” ze Lwowa, z których drużyną I. B. rozegrał dwa matchy. Wyniki matchów dały dowód, że kluby



„Czarni” ze Lwowa.



Sport w Przemyślu:

Drużyna footballowa „San”.

(Fot. M. Todt, Przemyśl).